

Sygn. akt II Ca 843/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2023 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Dariusz Mizera
-----------------	-----------------------

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2023 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...)w W.

przeciwko J. Z. i W. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 8 lipca 2022 roku, sygn. akt I C 1347/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda (...) w W. solidarnie na rzecz pozwanych J. Z. i W. Z. kwotę 2.700,00 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą..

Dariusz Mizera

Sygn. akt II Ca 843/22

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 3 czerwca 2019 r. powód (...) z siedzibą w W., reprezentowany przez (...) S.A. z siedzibą w W., w imieniu którego działał profesjonalny pełnomocnik, wniósł o:

1. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 73.594,43 tytułem części należności głównej z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) i wysokości hipoteki ustanowionej na rzecz powoda w kwocie 182.520,00 zł;

2. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych na podstawie art. 481 § 2 k.c. od kwoty 73.594,43 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

3. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jak również kwoty 17,00 PLN tytułem uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa.

W dniu 5 lipca 2019 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W dniu 30 lipca 2019 r. pozwani, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc jednocześnie o jego uchylenie oraz o oddalenie powództwa w całości, jak i o zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości określonej przepisami a także zwrotu opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw w wysokości 34,00 zł.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2022 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim

po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W. przeciwko J. Z., W. Z. o zapłatę

1. uchylił nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 2019 r. wydany przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. akt I Nb 1565/19 i oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda (...)z siedzibą w W. na rzecz pozwanych J. Z. i W. Z. solidarnie kwotę 6 417,00 (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał ściągnąć od powoda (...)w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2 048,75 zł (dwa tysiące czterdzieści osiem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem poniesionych tymczasowo wydatków na opinię biegłej.

Podstawą rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

Wierzytelność będąca przedmiotem roszczenia wynika z umowy bankowej zawartej przez pozwanych z wierzycielem pierwotnym - w dacie zawarcia umowy działającym pod firmą (...) S.A. z siedzibą w W. - obecnie (...) S. A. (wierzyciel pierwotny).

W dniu 15 maja 2008 r., na wniosek pozwanych określający podstawowe warunki zobowiązania, z wierzycielem pierwotnym została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Na mocy zawartej umowy pozwani zobowiązali się do spłaty udzielonego im kredytu w malejących, miesięcznych ratach kapitałowo - odsetkowych w okresie 216 miesięcy, począwszy od 15 maja 2008 r. do 10 dnia każdego miesiąca, aż do dnia 10 maja 2026 r.

Zabezpieczeniem kredytu udzielonego pozwanym przez wierzyciela pierwotnego (zgodnie z zapisem § 3 ust. 1 ww. umowy) była hipoteka kaucyjna w kwocie 182.520,00 zł ustanowiona na nieruchomości - lokalu mieszkalnym nr (...) stanowiącym odrębną własność położoną w P. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), którego to lokalu pozwani są właścicielami.

Wnioskiem z dnia 21 maja 2008 r. J. i W. Z. wnieśli o odblokowanie środków w kwocie 121.680,00 zł i przekazanie ich do kwoty 120.000,00 zł na numer rachunku bankowego sprzedających nieruchomość oraz w kwocie 1.680,00 zł na numer rachunku bankowego tytułem pokrycia składki ubezpieczenia (...).

Pismem z dnia 13 kwietnia 2013 r. wezwano pozwanych do zapłaty zaległych płatności, także tych zapadłych po dacie tego pisma, w terminie 7 dni od daty jego otrzymania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Wymagalne należności banku na dzień sporządzenia wezwania wynosiły łącznie 927,03 CHF. W wezwaniu wskazano że w przypadku nie uregulowania zaległych rat wezwanie to po upływie 30 dni zgodnie z umową (§ 14 pkt 3 umowy) należy traktować jako wypowiedzenie. Powyższe doręczono skutecznie w dniu 23 kwietnia 2013 r.

Pismem z dnia 12 sierpnia 2013 r. wezwano kredytobiorców do zapłaty kwoty 43.846,28 CHF w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania. Kwota miała zostać powiększona o należna odsetki kamę. Wobec okoliczności waloryzacji do kursu (...), spłata jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) według tabeli kursowej (...)S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty. Powyższe doręczono skutecznie w dniu 20 sierpnia 2013 r.

Umowa kredytowa stanowiąca źródło zobowiązania pozwanych została rozwiązana ze skutkiem na dzień 6 czerwca 2013 r. Okoliczność ta wynika bezpośrednio z wystawionego w dniu 18 lipca 2014 r. przez wierzyciela pierwotnego bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...), który następnie na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny z dnia 13 października 2014 r. wydanego w sprawie o sygn. akt. I Co 1897/14 został w dniu 14 października 2014 r. zaopatrzony w klauzulę wykonalności. /dowód: bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 18 lipca 2014 r. o nr (...) opatrzony klauzulą wykonalności -k. 116-117/

Na podstawie ww. tytułu wykonawczego wierzyciel pierwotny wszczął egzekucję komorniczą przeciwko pozwany, prowadzoną pod sygnaturą (...) przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim (...). Postanowieniem z dnia 27 listopada 2017 r. umorzono postępowanie egzekucyjne z mocy prawa na podstawie obowiązującego wówczas art. 823 k.p.c., gdyż wierzyciel w ciągu roku od daty zawieszenia postępowania nie złożył żadnych wniosków odnośnie egzekucji.

W dniu (...) r. (...) S. A. z siedzibą w W., wpisany do rejestru przedsiębiorców pod numerem KRS (...) zawarł z powodem (...) Umowę(...). Na mocy zawartej umowy (§ 3 (...)Umowy(...) bank proponował powodowi nabycie wierzytelności, a ten złożył bankowi ofertę dotyczącą ich nabycia. W razie akceptacji oferty przez bank strony zawierały Umowę (...).

Wierzytelność będącą przedmiotem roszczenia, wierzyciel pierwotny zbył na rzecz (...) w dniu (...) r., na mocy Umowy (...), zawartej zgodnie z regulacjami określonymi przez strony w umowie. Sprzedaż wierzytelności była skuteczna i nastąpiła zgodnie z art. 509 k.c. Podpisy stron zostały potwierdzone urzędowo przez notariusza I. S., prowadzącą Kancelarię Notarialną w Ł. przy ul. (...) (czynność notarialną opisano w Rep. A pod nr (...)). Notariusz sprawdził tożsamość oraz prawidłowość działania uczestników czynności notarialnej i potwierdził autentyczność złożonych podpisów (urzędowe poświadczenie podpisów). Warunki umowy zostały przez obie strony wykonane. Wierzytelność w stosunku do pozwanych została ujęta pod poz. (...) Załącznika do Umowy (...).

Strony umowy cesji przekazały sobie wzajemne świadczenia, między innymi bank przekazał powodowi dane pozwanych, informacje o treści stosunku prawnego, jaki łączył go z pozwanymi oraz dokumenty dotyczące cedowanej wierzytelności. Umowa cesji wraz z załącznikami, jak również aneks do umowy wraz z załącznikiem w postaci listy wierzytelności zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego na zasadzie art. 129 § 2 k.p.c.

O cesji wierzytelności pozwani zostali poinformowani pisemnym zawiadomieniem z dnia 6 grudnia 2018 r., w tym też dniu powód wezwał ich do uregulowania zadłużenia względem powoda w kwocie 111.977,41 zł - w terminie do dnia 20 grudnia 2018 r. na wskazany numer rachunku bankowego.

Na skutek wniosku powoda nastąpiła zmiana danych w księdze wieczystej nr (...) w zakresie podmiotu uprawnionego do hipoteki umownej kaucyjnej tj. w miejsce(...) S.A. został wpisany(...) (powód w niniejszej sprawie).

Z elektronicznego zestawienia operacji wynika, że uznanie kredytu w kwocie 120.000,00 zł nastąpiło w dniu 26 maja 2008 r. W tym samym dniu ww. kwota została przekazana na numer rachunku bankowego U. i T. D. tytułem zapłaty za lokal mieszkalny nr (...) położony w P. przy ul. (...), zgodnie z aktem notarialnym Rep. A nr (...). W dniu 11 marca 2014 r. wpłacono w imieniu W. Z. kwotę 1.000,00 zł tytułem deklaracji spłaty zadłużenia, która została następnie odpowiednio przeksięgowana przez bank. Tytułem spłat rat kredytu dokonano następujących wpłat:

-2014-07-02- 1.100,0 zł;

-2015-08-06-5.000,00 zł;

-2015-08-10-8.000,00 zł;

-2015-08-19-4.000,00 zł;

-2015-08-21 -1.100,00 zł;

-2015-09-01 -4,02 zł;

- oraz w okresie począwszy od dnia 16 września 2015 r. do dnia (...) r. w kwocie po 1.500,00 zł miesięcznie.

Na poczet spłaty zobowiązania w postępowaniu egzekucyjnym wyegzekwowano i przekazano na rachunek bankowy kredytowy następujące kwoty: -2015-08-21 -753,34 zł;

- 2015-08-28 - 961,67 zł;

-2015-09-10-1.186,33 zł i 1.290,16 zł;

- 2016-06-27 - 167,82 zł;

-2016-07-28-236,94 zł;

Każdorazowa wpłata powodowała saldo po operacji na poziomie 0,00 zł lub na poziomie dodatnim. Finalnie na dzień (...) r. saldo końcowe wynosiło 0,00 zł.

W dniu 23 stycznia 2020 r. do Rzecznika Finansowego wpłynął wniosek pozwanych J. i W. Z. o przedstawienie oświadczenia Rzecznika Finansowego zawierającego istotny pogląd dla sprawy. Mając na uwadze powyższe, w myśl art. 63 k.p.c. oraz art. 28 ustawy o Rzeczniku Finansowym, Rzecznik ten stwierdził, iż:

1/ kredyt udzielony został w PLN i miał być spłacany w PLN. Indeksacja wynikająca z umowy, prowadząca do zmiany wysokości świadczenia w zależności od kształtowania się kursu waluty obcej (CHF), stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 3581 § 2 k.c.

2/ klauzule waloryzacyjne:

a) mają charakter blankietowy;

b) nie spełniają warunku formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności

postanowień umowy;

c) odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i

zewnętrzny, gdyż odwołanie następuje do kursów (kursów kupna i sprzedaży waluty CHF) obowiązujących u kredytodawcy (a więc ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie); d) powodują iż nikt (a zwłaszcza kredytobiorca, ani sąd) poza przedsiębiorcą (kredytodawcą) nie są w stanie w żaden sposób zweryfikować zasad, wedle których następuje ustalenie kursów walut, a w konsekwencji wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie nawet ewentualne wytłumaczenie mechanizmu należy uznać za niewystarczające gdyż; zasady nie wynikają z umowy, a zatem są nieweryfikowalne i przeciętny konsument - kredytobiorca nie ma wiedzy w tym zakresie wynikającej z łączącego strony stosunku prawnego (abuzywność klauzuli badana jest bowiem na moment zawarcia umowy);

e) powodują pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku poprzez stosownie niejednolitego miernika wartości (odpowiednio kursu kupna CHF i kursu sprzedaży CHF), co powoduje, iż kredytobiorca obowiązany jest do zapłaty wyższych rat kapitałowo-odsetkowych, nawet wówczas, kurs waluty — rzekomo będący przyjętym przez strony miernikiem wartości i podstawą waloryzacji świadczenia - w ogóle nie uległ zmianie na przestrzeni wykonywania umowy i spłaty kredytu. W tym zakresie, nie tylko językowa treść klauzul waloryzacyjnych ma abuzywny charakter lecz cały mechanizm ich łącznego zastosowania, który właśnie należy rozumieć jako — nieuczciwą w ocenie Rzecznika Finansowego - regułę postępowania wynikającą z klauzul waloryzacyjnych;

f) mają charakter rozrachunkowy - skoro kredytodawca w relacji z kredytobiorcą w rzeczywistości (w sensie faktycznym) nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej (gdyż pożycza złotówki), to - wyliczonej dla celów rachunkowych – nadwyżki w tym zakresie nie sposób ocenić inaczej niż jako jednostronnie ustalanego i pobieranego zysku banku - zysku, który w istocie w żaden sposób nie jest powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu prawnym (art. 3581 § 2 k.c.) i ekonomicznym.

Pozwani dokonali spłaty kredytu - z przerwami – do dnia 29 października 2019r. W tym czasie uiścili łącznie 145.606,28 zł, w tym 65.660,27 zł tytułem spłaty rat wyrażonych w CHF, 300,42 zł tytułem odsetek karnych oraz 79.645,59 zł już po wypowiedzeniu umowy kredytowej i przeliczeniu przez powoda zobowiązania pozwanych w walucie polskiej.

Gdyby było możliwe udzielenie kredytu w PLN, ale z oprocentowaniem typowym dla kredytu walutowego CHF, to w całym okresie kredytowania - przy kredycie w wysokości 121.680,00 zł, spłaty wyniosłyby 135.149,61 zł, z czego odsetki stanowiłyby 13.469,61 zł. W okresie do dnia 13 kwietnia 2013 r. wymagalne spłaty wyniosłyby 32.259,35 zł - kapitał, 11.035,33 zł - odsetki, co łącznie daje kwotę 43.933,54.

Stawki (...) i (...) różniły się nawet powyżej 4 punktów procentowych w roku pierwszym. Średnia (...) za okres od pierwszej raty do raty za luty 2022 r. jest ujemna i wynosi -0,22 p.p., natomiast dla (...) wynosi +2,74 p.p. Średnia różnica między stawkami (...) i (...) w badanym okresie kształtowała się na poziomie 2,96 p.p. Dla kredytu w kwocie 121.680,00 zł oznacza to różnicę w oprocentowaniu między kredytami w roku pierwszym, gdy stawki bazowe różniły się o 4,16 p.p. - w wysokości 5.061,89 zł.

Do dnia 13 kwietnia 2013 r. pozwani zapłacili kwotę 47.402,89 zł kapitału oraz 14.995,04 zł odsetek. Spłata wyniosła łącznie 62.397,93 zł. Ponadto pozwani zapłacili 53,92 zł odsetek karnych.

Gdyby kredyt został udzielony pozwany w PLN i mogli go spłacać na dużo korzystniejszych warunkach procentowych kredytu w CHF, to w porównaniu do rat rzeczywiście uiszczonych do dnia 13 kwietnia 2013 r. - wraz z opłaconymi odsetkami karnymi - odnotowano by nadpłatę w wysokości 18.518,31 zł. Nie było więc wówczas podstaw do wypowiedzenia umowy kredytowej.

Na dzień 13 kwietnia 2013 r. zaległość pozwanych wynosiła 926,37 CHF. W ostatecznym wezwaniu do zapłaty wskazano kwotę 927,03 CHF. Różnica jest więc niewielka.

Od dnia 13 maja 2013 r. rozpoczął się 30-dniowy bieg terminu okresu wypowiedzenia. W okresie między 13 kwietnia 2013 r. a 13 maja 2013 r. wierzyciel pierwotny naliczył odsetki karne oraz ratę kapitałowo-odsetkową za maj 2013 r. Wystąpiła także wpłata pozwanych w wysokości 184,72 CHF. Po upływie okresu wypowiedzenia saldo zaległości wynosiło 1.053,72 CHF, z czego 34,02 CHF stanowiły odsetki a 1.019,70 CHF przypadłe na kapitał. Na dzień 13 maja 2013 r. do spłaty pozostało 42.873,18 CHF kapitału niezapadłego, który wraz z kapitałem zaległym równym 1.019,70 CHF skutkował sumą do zapłaty w wysokości 43.892,88 CHF. Ponadto w saldzie znajdowało się 34,02 CHF zaległych odsetek. Razem do zapłaty pozostawała kwota 43.926,91 zł.

Aktualna wartość kwoty kredytu wypłaconej pozwany przez bank, z uwzględnieniem utraty wartości siły nabywczej pieniądza na skutek inflacji, przez okres od dnia uruchomienia kredytu do dnia wydania opinii przez biegłego sądowego wynosiła 86.483,00 zł.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody zaofiarowane przez strony, których prawdziwości nie kwestionował przeciwnik procesowy. Także i Sąd nie dopatrywał się przesłanek do podważenia ich autentyczności. Dokonując powyższych ustaleń Sąd pominął złożone dokumenty i materiały w postaci: przebiegu zmian kursów, tabeli kursów walut z dnia 26 maja 2008 r., wysokości marży, kursów walut kantorów internetowych, wyroku Sądu Najwyższego 608/2017, Raportu Rzecznika Finansowego dotyczącego analizy prawnej wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki, ogólnopolskiego raportu o kredytach mieszkaniowych i cenach transakcyjnych nieruchomości wydanego przez (...) Banków (...), pisma - wyjaśnień NBP z dnia 03 lipca 2002 r. skierowanego do

prezesów banków w sprawie ryzyka związanego z udzielaniem kredytów w walutach obcych, białej księgi kredytów frankowych w Polsce z marca 2015 r., rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, wydanej przez Komisję Nadzoru Bankowego w 2006 r., wydruków z wywiadów m.in. z J. B. czy J. K., artykułów w zakresie: praktyk stosowanych przez banki i doradców finansowych, zarobków prezesa (...), a także opracowań o finansach, regulaminu walutowych transakcji terminowych F., bilansów (...)S.A., pisma Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 08 grudnia 1999 r., rekomendacji dotyczących zarządzania rynkiem walutowym, wyciągów z złączników do umów i umów kredytu innych banków, opracowania dotyczącego etyki, sprawiedliwości i racjonalności w dorobku nauki o finansach w latach 1918-2018 przygotowanego przez Szkołę (...) w W. w 2018 r., listu prezesa (...) do Akcjonariuszy, pisma (...) Banków (...) z dnia 14 lipca 2011 r. Sąd uznał materiały te za mało przydatne, albowiem nie odnosiły się konkretnie do zawartej umowy a tym samym nie dawały możliwości ustalenia istotnych okoliczności faktycznych zaistniałych w niniejszej sprawie i pozostawały bez znaczenia dla badania abuzywności kwestionowanych klauzul a tym samym wykraczały poza ramy przepisu art. 227 k.p.c. Co więcej, złożone materiały w znacznej mierze nie mają w ogóle charakteru dowodowego (ekspertyzy prawne i ekonomiczne, stanowiska organów etc.), a jedynie mogą stanowić wzmocnienie stanowiska strony procesowej i jako takie nie powinny stanowić podstawy dowodowej ustalanych faktów.

W tym miejscu podkreślić należy, że Sąd dopuścił również w sprawie dowód z zeznań świadka S. G. na okoliczność zasadności roszczenia powoda, indywidualnego uzgadniania i negocjowania warunków kredytu przez pozwanych z ich wierzycielem pierwotnym oraz poinformowania pozwanych o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą - zgodnie z wnioskiem pełnomocnika powoda wskazanym w piśmie procesowym z dnia 17 lutego 2020 r. (k. 702-716). Sąd jednakże dowód z zeznań tego świadka, przeprowadzony na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 r. (protokół - k. 816-817) uznał w zasadzie za nieprzedstawiający istotnej wartości dowodowej, albowiem świadek S. G. w przeważającej mierze zasłaniała się niepamięcią co do osób pozwanych jak i faktu samego zawarcia umowy kredytu z pozwanymi oraz pouczeń i szczegółowych okoliczności tego zdarzenia. Nie pamiętała jak wówczas były analizowane kursy walut, nie pamiętała informacji dotyczącej zakazu udzielania kredytów we frankach szwajcarskich, jak również nawet tego, jakie szkolenia w tym zakresie przeszła, jakie były wówczas wytyczne dotyczące kredytów. Nie pamiętała także czy informowała klientów o tym, że bank nie ponosi ryzyka a jedynie klient. Jak zeznała, praktyką było otrzymywanie umowy z centrali banku - była to gotowa umowa w formie elektronicznej, uzupełnieniu podlegały jedynie daty i dane personalne osób reprezentujących strony.

Na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 r. pełnomocnik pozwanych podtrzymał wnioszek o wezwanie nieobecnych świadków S. L. oraz J. J. (2). Pełnomocnik powoda oponował przeciwko powyższemu - z uwagi na okoliczność, iż żaden z nich nie był stroną umowy i nie uczestniczył w procesie jej zawierania. Wobec powyższego Sąd postanowił pominąć dowód z ww. świadków - a to w oparciu o treść art. 2352 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może w szczególności pominąć dowód mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Na powyższe zastrzeżenie do protokołu na gruncie art. 162 k.p.c. złożył pełnomocnik pozwanych.

Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości na okoliczności wskazane szczegółowo w punkcie VII podpunkt q zarzutów od nakazu zapłaty (k. 224v.) oraz w piśmie pełnomocnika powoda z dnia 17 lutego 2020 r. (k. 703).

Opinię sporządzoną przez biegłą sądową należało uznać jako jasną, przejrzystą, dokładną, rzetelną i wyczerpującą tezę dowodową wskazaną powyżej. Co istotne, opinia ta nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron procesu, wobec czego należało przyjąć ją jako kategorię i ostateczną, pozwalającą czynić na jej podstawie stosowne rozważania.

Przy wydawaniu rozstrzygnięcia Sąd wziął również pod uwagę oświadczenie Rzecznika Finansowego zawierające pogląd istotny dla sprawy, w którym odniósł się on do zawartej między stronami umowy kredytu i jego zasadności, abuzywności postanowień, klauzul waloryzacyjnych. Rozważania poczynione przez Rzecznika Finansowego tutejszy

Sąd uznał za wnikliwie, jasne, rzetelne a tym samym stanowiące jedną z podstaw do wydania merytorycznego orzeczenia kończącego.

Mając takie ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w całości.

Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w pierwszej kolejności Sąd zbadał zarzut pozwanego w przedmiocie braku legitymacji czynnej powoda do wystąpienia z żądaniem zapłaty przeciw pozwanym. i

Zgodnie z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Powód do pozwu złożonego w sprawie niniejszej załączył (...)Umowę (...) z dnia (...) r. oraz Umowę (...) z dnia (...) r., potwierdzoną za zgodność z oryginałem wraz ze wszystkimi załącznikami, których treść w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości. Wbrew stanowisku pozwanych, Sąd podziеляjąc zdanie powoda przyjął, że legitymacja czynna do wystąpienia z żądaniem nie budzi wątpliwości w świetle przytoczonych przepisów, albowiem dane pozwanych zostały w sposób jednoznaczny i wystarczający wymienione w Załączniku do umowy cesji wierzytelności z dnia (...) r., gdzie pod pozycją (...) oznaczono wierzytelność. Jak słusznie zauważył powód, przedłożenie całości Załącznika do umowy cesji wierzytelności byłoby bezprzedmiotowe, albowiem spis wierzytelności przysługujących powodowi względem innych podmiotów nie ma związku z mniejszym postępowaniem. Zgodnie ze stanowiskiem przyjętym w judykaturze, do wykazania faktu przejścia wierzytelności na nowego nabywcę jest jej dostateczne zindywidualizowanie, tj. takie oznaczenie, z którego wynikają istotne elementy umożliwiające jej identyfikację. Zdaniem Sądu w załączniku do umowy cesji wierzytelności z dnia (...) r. pod pozycją (...) znajdują się dane dokładnie identyfikacyjne, w tym: imiona i nazwiska pozwanych, ich numery PESEL, adresy zamieszkania oraz numer umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem (...), kwota kapitału, odsetek, całkowitej wierzytelności a także ceną zakupu wierzytelności z tytułu kapitału, jak również oznaczenie sygnatury akt sądowych Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, numer księgi wieczystej obciążonej hipoteką oraz sygnatura akt komorniczych. Powyższe odpowiadają dokumentom zgromadzonym w aktach sprawy, wobec czego przyjąć należało, że wierzytelność została dokładnie zidentyfikowana. Zaznaczyć należy, że powód jest funduszem sekurytyzacyjnym a tym samym do zakresu jego działalności należy nabywanie wierzytelności od banków z tytułu niespłaconych zobowiązań kredytowych. Sąd nie miał więc podstaw do zakwestionowania powyższego a tym samym uznał, że (...) z siedzibą w W. posiada legitymację czynną do wystąpienia z powództwem w sprawie niniejszej.

Sąd nie dopatrył się nadto przesłanek do uznania, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. Zarzut taki zgłosiła strona pozwana twierdząc, iż zgodnie z treścią art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Z powyższym nie zgodził się natomiast powód twierdząc, iż swoje żądanie wywodzi z art. 65 pkt 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Wierzytelność nabyta przez powoda została zabezpieczona ograniczonym prawem rzeczowym w postaci hipoteki umownej kaucyjnej, która została ustanowiona na nieruchomości. W dziale VI Księgi Wieczystej w miejsce wierzyciela pierwotnego został wpisany powód jako wierzyciel hipoteczny. Kwestię natomiast przedawnienia wierzytelności hipotecznej reguluje art. 77 ww. ustawy, zgodnie z którym przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Powód w sprawie niniejszej dochodził natomiast zapłaty kwoty niespłaconej kapitału kredytu z zastrzeżeniem ograniczenia odpowiedzialności pozwanych oraz hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 182.520,00 zł. Wobec tego powód jako wierzyciel hipoteczny, mimo co do zasady upływu terminu przedawnienia, może uzyskać zaspokojenie z nieruchomości obciążonej na jego rzecz ograniczonym prawem rzeczowym w postaci hipoteki umownej kaucyjnej, co potwierdza stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 20 lutego 2018 r., sygn. akt V CSK 212/17: „Skutki przedawnienia wierzytelności hipotecznej polegają na tym, że właściciel przedmiotu hipoteki nie może skutecznie podnieść wobec wierzyciela hipotecznego zarzutu przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Według dominującego ujęcia, wierzyciel hipoteczny może domagać się zapłaty tytułem zaspokojenia swojej wierzytelności od dłużnika osobistego lub od właściciela przedmiotu hipoteki. Obowiązek tego właściciela

odpowiadający uprawnieniu wierzyciela do zaspokojenia się z przedmiotu hipoteki polega na zapłacie, a nie na znoszeniu egzekucji kierowanej do tego podmiotu”. Sąd pogląd taki podziela uznając, iż co do zasady do przedawnienia roszczenia nie doszło. W dalszym jednak zakresie odniósł się do samej zasadności powództwa.

Kwestię sporną w sprawie niniejszej stanowiło również powoływanie się strony pozwanej na abuzywność postanowień umowy i bezskuteczność klauzul indeksacyjnych. Strona powodowa wskazała, iż po pierwsze, postanowienia umowy o kredyt na zakup mieszkania zawartej z pozwanymi nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie. Co prawda zgodnie z treścią art. 3851 § 4 k.p.c. to na banku - a obecnie na powodzie - ciążył obowiązek przedłożenia dowodu na uczynienie przed zawarciem umowy indywidualnych ustaleń treści postanowień, jednakże w ocenie pozwanych wystarczającym dowodem na brak indywidualnego uzgodnienia jest fakt, że klauzule indeksacyjne są w brzmieniu tożsamym z wzorcem umowy. Dodatkowym dowodem przemawiającym za uznaniem stanowiska powoda były zeznania złożone przez świadka S. G. na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 r. (k. 816), z których wynikało, że umowy były otrzymywane od centrali banku po uzyskaniu pozytywnej decyzji kredytowej. Zapisy w umowie nie były zmieniane, jedynie można było wpisać datę zawarcia umowy i oznaczyć strony. Z powyższego nie sposób zatem wywnioskować, że postanowienia zostały indywidualnie ustalone z kredytobiorcą.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na stanowisko Rzecznika (...), które tutejszy Sąd w pełni podziela, że kredyt udzielony został w PLN i miał być spłacany w PLN. Indeksacja wynikająca z umowy, prowadząca do zmiany wysokości świadczenia w zależności od kształtowania się kursu waluty obcej (...), stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 3581 § 2 k.c. Zgodnie z treścią art. 3581 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Jak podkreślił Rzecznik Finansowy, klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie mają charakter blankietowy, nie spełniają warunków formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności umowy (o których mowa m. in. w dyrektywie Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich). Ponadto klauzule te odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego, gdyż odwołanie następuje do kursów obowiązujących u kredytodawcy a zatem ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie. Rzecznik wskazał również, iż klauzule te powodują, iż nikt w zasadzie, poza kredytodawcą, nie jest w stanie w żaden sposób zweryfikować zasad ustalenia kursów walut a tym samym wysokości rat kapitałowo- odsetkowych. Rację ma nadto strona pozwana, iż zastosowanie klauzul waloryzacyjnych o treści wskazanej w umowie spowodowało pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku przez stosowanie niejednolitego miernika wartości, co powoduje, że kredytobiorca obowiązany jest do zapłaty wyższych rat kapitałowo- odsetkowych nawet wówczas, gdy kurs w ogóle nie uległ zmianie. Słusznie zauważył Rzecznik (...), że w tym zakresie, nie tylko językowa treść klauzul waloryzacyjnych ma abuzywny charakter, lecz cały mechanizm ich łącznego zastosowania, który należy rozumieć jako nieuczciwą regułę postępowania wynikającą z klauzul waloryzacyjnych. Poza tym, skoro kredytodawca w relacji z kredytobiorcą w rzeczywistości nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej, gdyż pożycza złotówki, to (wyliczonej dla celów rozrachunkowych) nadwyżki w tym zakresie nie sposób ocenić inaczej niż jako jednostronnie ustalane i pobierane zysku banku. Zysku, który w żaden sposób w zasadzie nie jest powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu prawnym - art. 358' § 2 k.c. - i ekonomicznym.

Wobec powyższego należało uznać, że klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne, co oznacza, że umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem „w pozostałej części” będzie nadal obowiązywała strony, o ile jest to obiektywnie możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków - co ma miejsce w sprawie niniejszej.

W tym miejscu Sąd zwraca również uwagę na treść opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości, którą to opinię w pełni aprobuje i podziela rozważania z niej płynące, że pozwani dokonali spłaty kredytu - z przerwami - do dnia (...) r. W tym czasie uiszcili łącznie kwotę 145.606,28 PLN, w tym 65.660,27 PLN tytułem spłaty rat wyrażonych w (...), 300,42 PLN tytułem odsetek karnych i 79.645,59 PLN już po wypowiedzeniu umowy kredytowej i przeliczeniu przez powoda zobowiązania w PLN. Gdyby kredyt był udzielony w PLN i pozwani mogliby go spłacać na dużo korzystniejszych warunkach procentowych kredytu w (...), to w porównaniu do rat rzeczywiście uiszczonych do dnia 13 kwietnia 2013 r. wraz z opłaconymi odsetkami karnymi, odnotowano by nadpłatę w wysokości 18.518,31 zł. Nie byłoby podstaw do wypowiedzenia umowy kredytowej. Na dzień 13 kwietnia (...). zaległość pozwanych wynosiła 926,37 CHF. W ostatecznym wezwaniu do zapłat wierzyciel pierwotny wskazał natomiast kwotę 927,03 CHF. Różnica wynosi więc 0,66 CHF, co stanowi wręcz wartość niematerialną. Przy kredycie w PLN, ale udzielony na warunkach kredytu w walucie (...), który charakteryzuje się zasadniczo niższą stopą bazową w stosunku do kredytu w PLN udzielonego na typowych warunkach (...) - pozwani od pierwszej raty pozostają w nadpłacie. Na dzień 13 kwietnia 2013 r. nadpłata ta wynosiłaby 18.518,31 zł.

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinię biegłej sądowej z zakresu księgowości a także stanowisko Rzecznika Finansowego, wobec wszystkich przytoczonych powyżej rozważań, tutejszy Sąd stanął na stanowisku, iż powództwo winno ulec oddaleniu. Jako, że w obrocie prawnym funkcjonował nakaz zapłaty, w punkcie 1 wyroku Sąd uchylił nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 2019 r. wydany przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. akt I Nc 1565/19 i oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 k.p.c. i na tej podstawie zasądził od powoda (...) z siedzibą w W. na rzecz pozwanych J. Z. i W. Z. solidarnie kwotę 6.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie 3 wyroku, na podstawie art. 83 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał ściągnąć od powoda (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2.048,75 zł tytułem poniesionych tymczasowo wydatków na opinię biegłej (k. 963).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód za pośrednictwem swojego pełnomocnika zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił.

1. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, iż roszczenie powoda nie zostało uzasadnione, gdyż pozwani nadpłacili więcej na poczet zadłużenia, niż byli do tego zobowiązani, podczas gdy z załączonych do akt sprawy dokumentów, w tym opinii biegłego, wyraźnie wynika, że z uwagi na waloryzowanie kredytu kursem (...), pozwani posiadali zadłużenie wymagalne wobec powoda;

2. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez brak wszechstronnego rozważenia twierdzeń Powoda o faktach mających istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy, skutkujące niesłusznym uznaniem, iż część zapisów umowy kredytu jest nieważna, podczas gdy nie zaszły przesłanki wymienione w art. 353 k.c. Tym samym wnioskowanie sądu wykroczyło poza schematy logiki formalnej oraz zasady doświadczenia życiowego i nie uwzględniło jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych;

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnosił o:

1. zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 73.594,43 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia faktycznej zapłaty z zastrzeżeniem że pozwany przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w

Piotrkowie Trybunalskim VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczysta nr (...) i wysokości hipoteki ustanowionej na rzecz powoda w kwocie 182.520,00 zł.

2. ewentualnie wnosił o uchylenie na podstawie 386 § 4 k.p.c. zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanych wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

Zgodnie z § 1 pkt 3A umowy kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 8 maja 2008r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej(...) SA wynosiła 58.973,48 CHF . Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Z kolei w myśl § 10 pkt 4 umowy kredytu raty kapitałowo odsetkowe spłacane są złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

Dowód: umowa kredytu k. 52-59

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i po ich nieznacznym uzupełnieniu przyjmuje je za własne czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Skarżący konstruując zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w istocie zmierza do wykazania, iż Sąd Rejonowy w sposób błędny zakwalifikował część zapisów umowy kredytu jako nieważnych. Kwestia ta jednak należy już do zagadnień prawa materialnego o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd II instancji w ramach apelacji pełnej rozpoznaje na nowo całą sprawę w granicach zaskarżenia, może także czynić dodatkowe ustalenia faktyczne o ile będzie to pomocne dla rozstrzygnięcia poddanego pod osąd stosunku prawnego. Dla porządku w kontekście zarzutów strony pozwanej należało przywołać przy okazji ustaleń faktycznych treść klauzul przeliczeniowych.

Motywy zaskarżonego wyroku nie są w pełni jasne niemniej jednak jak się wydaje Sąd Rejonowy przyjął, iż pomimo abuzywności pewnych postanowień umowa obowiązuje strony a powództwo podlega oddaleniu z tego powodu, iż w chwili wypowiedzenia umowy nie było zaległości po stronie pozwanych.

Nie można się z tym zgodzić. W ocenie Sądu Okręgowego umowa jest nieważna co zresztą akcentowała strona pozwana od samego początku procesu.

W ostatnim piśmie procesowym przed Sądem I instancji pełnomocnik pozwanych sformułował szereg zarzutów wobec stosunku prawnego łączącego strony. Wskazał na brak legitymacji biernej strony powodowej, podniósł zarzut przedawnienia, powołał się także na nieważność umowy. Sąd Rejonowy odniósł się do tych kwestii pomijając jednak kwestię nieważności umowy a opierając się na opinii Rzecznika (...) stanął na stanowisku, iż umowa zawiera klauzule abuzywne ale nie wpływają one na ważność umowy a co za tym idzie w ocenie Sądu Rejonowego umowa trwa nadal.

Nie można się zgodzić z takim stanowiskiem.

Słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie jest nieważna wskazał jednak, iż jej nieważność nie wpływa na ważność umowy.

W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko przyjmujące że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Podobnie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE wskazano, że postanowienia umów o kredyt denominowany w walucie obcej i podlegających spłacie w tej samej walucie odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (zob. w szczególności wyroki: z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C#51/17, EU:C:2018:750, pkt 68 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 14 marca 2019 r., D., C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48).

W konsekwencji klauzule indeksacji walutowej w umowach kredytu powinny być traktowane jako służące określeniu głównego świadczenia stron w postaci wypłaty kwoty kredytu i spłat kwoty kredytu w ratach.

Zatem klauzula walutowa (przeliczeniowa) określająca główne świadczenia stron, jest również warunkiem umowy kredytu waloryzowanego w walucie obcej. Jej istotą jest bowiem obciążeniem kredytobiorcy ryzykiem kursu wymiany w zamian za korzystniejszą stopę procentową (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2019 r. I ACa 66/19, Legalis). W konsekwencji klauzule denominacji walutowej w umowach kredytu powinny być traktowane jako służące określeniu głównego świadczenia stron w postaci wypłaty kwoty kredytu i spłat kwoty kredytu w ratach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 lutego 2020r. I ACa 1196/18, Legalis).

Nie są jednak jednoznaczne postanowienia klauzuli indeksacyjnej dotyczące kursów walut – czyli postanowienia wprowadzające ryzyko spreadów walutowych. Warunki umowy kredytu zawartej w państwie członkowskim między konsumentem a bankiem odpowiadają wymogowi, zgodnie z którym warunki umowne muszą być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu tych przepisów, jeżeli kwota pieniężna, która zostanie udostępniona temu konsumentowi, wyrażona w walucie obcej jako walucie rozliczeniowej i określona w stosunku do waluty płatniczej, jest wyraźnie wskazana. W zakresie, w jakim określenie tej kwoty zależy od kursu wymiany waluty obowiązującego w chwili wypłaty środków, ów wymóg oznacza, że metody obliczenia faktycznej kwoty kredytu, jak również mający zastosowanie kurs wymiany waluty powinny być przejrzyste, tak by przeciętny konsument, który jest właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny, mógł oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, a w szczególności całkowity koszt kredytu (por. wyrok TSUE z 22 lutego 2018 r. w sprawie C – 126/17).

W wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. v. (...), wyjaśniono m.in. (pkt 74), że dla oceny abuzywności postanowienia, będącego współźródłem spreadu walutowego, zezwalającego przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej istotne jest to, czy przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także „całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu”.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C -212/20 (M.P. i B.P. przeciwko „A.”) treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę.

Tymczasem w niniejszej sprawie umowa zawarta przez strony nie określała kryteriów ustalania przez pozwanego bank kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodowi na walutę polską, jak również przeliczenia kwoty raty kapitałowo –odsetkowej wyrażonej w (...) na walutę polską. Kredytobiorcy jako konsumenci nie mieli zatem możliwości weryfikacji sposobu działania banku tworzącego tabelę kursów, stosowanych kryteriów ustalania kursów i ich wpływu na kształt tabeli, a w konsekwencji nie mogli ocenić jakie konsekwencje ekonomiczne będzie miało dla nich wyznaczenie przez bank określonej wysokości kursu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany bądź denominowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone. Zdaniem tego Sądu niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, Legalis).

Mechanizm ustalania przez bank kursu franka szwajcarskiego przewidziany w umowie kredytu hipotecznego zawartej z pozwanymi pozostawiał bankowi swobodę w ustalaniu tego kursu zarówno dla potrzeb przeliczenia kwoty udzielonego kredytu, jak również przeliczenia rat kapitałowo –odsetkowych z waluty obcej na walutę polską. Umowa nie zawierała bowiem kryteriów ustalania tego kursu. W efekcie wysokość kursów (...)/PLN stosowanych do rozliczeń zobowiązań stron zależała wyłącznie od banku. Bank mógł przy tym w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić w złotych kwotę, którą wypłaci kredytobiorcy oraz którą kredytobiorca ma zwrócić. Co więcej, nie ma żadnych ograniczeń w ustalaniu nowej tabeli nawet kilkukrotnie w ciągu dnia. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie. Dodatkowo zobowiązanie pozwanych nie było przeliczane według kursu (...) z dnia zawarcia umowy, ale kursu z dnia uruchomienia kredytu. W konsekwencji kredytobiorcy jako konsumenci w dacie zawarcia umowy byli pozbawieni możliwości określenia aktualnego poziomu swojego zadłużenia w złotych, a bank posługując się ustalonym przez siebie kursem mógł osiągać dodatkowe korzyści kosztem kredytobiorców w postaci dodatkowej marży (wynagrodzenia) z tytułu spreadu walutowego. W umowie przewidziano bowiem zróżnicowanie rodzajów kursów stosowanych dla przeliczeń kwoty kredytu, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty. Zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty prowadziło do uzyskania przez Bank dodatkowych korzyści z tytułu spreadu

walutowego. Zarówno w ocenie Sądu Najwyższego wyrażonej w wyrokach z dnia 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis) oraz z dnia 4 kwietnia 2019 r., (III CSK 159/17, Legalis), jak również Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta (Raport Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta dotyczący spreadów, Warszawa 2009 r.) w przypadku kredytów indeksowanych czy też denominowanych nie dochodzi do operacji wymiany waluty, a tym samym konieczności dokonywania transakcji walutowych przez bank. W związku z tym zróżnicowanie kursów dla przeliczania świadczeń stron prowadzi do uzyskania przez bank dodatkowego, ukrytego wynagrodzenia, nieprzewidzianego w treści art. 69 Prawa bankowego, którego wysokości konsument w momencie zawierania umowy nie jest w stanie oszacować.

Uzasadnieniem dla zróżnicowania przyjętego kursu nie są również ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank, co potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało następować jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Pozwany nie wykazał zresztą, aby dokonywał tego rodzaju transakcji, a ponadto ponosił ich koszty odpowiadające stosowanemu spreadowi walutowemu. Zróżnicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udostępnionego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wprowadzenie tego rodzaju postanowień do umowy łączącej strony było następstwem wykorzystania wzorca umownego opracowanego przez bank, a tym samym jego przewagi kontraktowej.

Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., C -776/19 ((...) SA pkt 103) wyjaśnił, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a waluta krajowa jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków.

Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu denominacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Ryzyko to ponosi w zasadzie wyłącznie kredytobiorca –konsument, albowiem wysokość jego zobowiązania, po przeliczeniu na złote polskie, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji, a ponadto może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Wprawdzie zawarcie tego rodzaju umowy wiązało się także z ryzykiem banku wraz ze spadkiem kursu waluty, ale było ono ograniczone do kwoty kapitału kredytu, a dodatkowo niwelowane za pomocą transakcji dokonywanych na rynku międzybankowym. Ponadto historyczne notowania waluty (...), w których dominowały okresy jej aprecjacji wskazywały, że ryzyko kursowe ponoszone przez bank związane ze spadkiem kursu waluty było znacznie ograniczone, podczas gdy ryzyko ponoszone przez kredytobiorcę wraz ze wzrostem kursu waluty takie nie jest. Stabilność sytuacji gospodarczej w S. i będąca jej następstwem stabilność waluty tego kraju, jak wskazano wyżej nie była czynnikiem ograniczającym ryzyko kursowe kredytobiorców, natomiast ograniczała ryzyko walutowe banku. Dodatkowo bank zabezpieczał się przy tym przed ryzykiem kursowym, natomiast nie oferował kredytobiorcom żadnego zabezpieczenia ryzyka związanego ze wzrostem kursu franka szwajcarskiego w okresie obowiązywania długoletniej umowy.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko pozwanych, iż kwestionowany przez nich warunek umowy może obciążać kredytobiorcę ryzykiem nieproporcjonalnym do świadczeń i kwoty otrzymanego kredytu, ponieważ w zależności od zmiany kursu pozostała kwota kapitału należnego w walucie spłaty, jest znacznie wyższa niż kwota pierwotnie pożyczona, a jednocześnie zwiększenie kapitału pozostałego do spłaty w walucie krajowej nie jest zrównoważone różnicą między stopą oprocentowania waluty obcej a stopą waluty krajowej, co stanowi dla kredytobiorcy zasadniczą korzyść kredytu denominowanego w walucie obcej.

Opisana wyżej konstrukcja prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. Przewidziane w umowie przewalutowanie kredytu nie stanowi swobodnego uprawnienia kredytobiorcy, a zostało pozostawione uznaniu i ocenie banku, w szczególności w zakresie zdolności kredytowej. Nadto ze względu na znaczą różnicę wysokości stawek referencyjnych (...) i (...), konsument może być zainteresowany przewalutowaniem dopiero po zaktualizowaniu się ryzyka kursowego. Przewalutowanie kredytu doprowadzi zatem do usankcjonowania skutków rażąco nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego między stronami.

Równocześnie wprowadzenie omawianych postanowień do umowy nastąpiło z wykorzystaniem przewagi kontraktowej banku, który dysponując nieporównywalnie większymi możliwościami należytej oceny ryzyka wiążącego się z zastosowanym mechanizmem, jak również możliwościami zabezpieczenia własnego ryzyka wynikającego z zawarcia umowy, wprowadził do niej postanowienia chroniące przede wszystkim własne interesy, bez udzielenia kredytobiorcy odpowiednich informacji.

Wprawdzie nierównomierne rozłożenie ryzyka w umowie kredytowej nie jest wykluczone, gdyż wiąże się chociażby z konstrukcją zmiennego oprocentowania, to odmienny jest charakter wspomnianego ryzyka i ryzyka kursowego. Wzrost oprocentowania kredytu może prowadzić do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy, a kredytobiorca może spłacić pozostające zadłużenie i uwolnić się od rosnących kosztów obsługi zadłużenia. Tymczasem w przypadku kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej, wzrost kursu waluty, nawet jeśli ma charakter obiektywny, niezależny od swobody wyznaczania kursów przez bank, oznacza jednoczesny wzrost wysokości kredytu przeliczonego na walutę polską.

Bank nie mógł zatem racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości wobec powodów, że pozwani zaakceptowałyby w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z warunków ustalonych we wzorcu. Samo wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. Ustawa antyspreadowa) w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień Umowy. Przepisy tej ustawy nie stwarzają bowiem jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis). Chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, a tym samym regulacja ta ma na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana Ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 dyrektywy 93/13 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 marca 2013 r., w sprawie C-92/11, (...) przeciwko V. N.-W. e.V., pkt 26 i n.) i nie czyni zadość przesłankom przewidzianym w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13. Zwłaszcza że, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyjątek przewidziany w tym przepisie podlega ścisłej wykładni. Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej ma sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo (element konkurencji między sprzedawcami waluty), a z drugiej strony nie rozwiązuje problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Z kolei wskazana w art. 4 zdanie 2 Ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej "świadomej, wyraźnej i wolnej" rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym (por.

uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). W braku takich czynności sanujących, wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul.

W związku z powyższym, Sąd odwoławczy podziela zapatrywanie Sądu pierwszej instancji, iż zakwestionowane postanowienia umowy zawartej przez strony wprowadzające mechanizm denominacji kredytu do waluty obcej oraz przeliczania kwoty kredytu i rat kredytu z waluty obcej na walutę polską mają charakter niedozwolony.

Pomimo przyjęcia, iż klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie mają charakter świadczeń głównych stron mogą podlegać ocenie przez pryzmat abuzywności albowiem jak wyżej wskazano zostały one określone w sposób niejednoznaczny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zdanie 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok tego Trybunału z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 54, 66-67; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26). Co do zasady zatem - w braku takiego działania sanującego - świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Interpretacja ta jest w pełni zgodna z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (por. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, F. G. N., A. P. M., B. E., SA v. E. L., T. A., pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Z. S. przeciwko (...) (...) Z., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...) Z., pkt 41 i 44).

Ponadto standardy ochrony konsumenckiej opierają się na założeniu, że konsument znajduje się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, a w konsekwencji skuteczna ochrona konsumenta nie mogłaby zostać osiągnięta, gdyby sąd krajowy przy stwierdzeniu nieuczciwego warunku mógł zmodyfikować umowę poprzez zmianę treści tego warunku. Możliwość uzupełnienia luki w umowie, powstałej na skutek abuzywności ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjnie – represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13 (pkt 83 i 84) uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, ale z pozostałego orzecznictwa tego Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona jedynie do przypadku, w którym rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyrok z 7 sierpnia

2018 roku w/s C-96/16 pkt 74 i powołane tam orzecznictwo). Następnie w wyroku z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie C- 118/17 Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł m.in., że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym uniemożliwiającym sądowi uwzględnienia żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu opartego na nieuczciwym warunku, jeśli bez tego warunku umowa nie może dalej istnieć.

Zgodnie z art. 385¹§ 1 KC konsekwencją uznania zawartej w umowie klauzuli indeksacyjnej za abuzywną jest stan niezwiązania stron umowy postanowieniami ją normującymi. Usunięcie z umowy klauzuli indeksacyjnej ze skutkiem ex lege i ex tunc powoduje, że brak jest określenia w umowie jej elementów koniecznych przewidzianych w art. 69 Prawa bankowego. Ich usunięcie nie pozwoli bowiem obliczyć sumy, jaką powód zobowiązany jest zwrócić pozwanemu z tytułu kredytu. Sąd nie jest władny uzupełniać luk powstałych po usunięciu tej klauzuli. Stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza, że wprowadzanie w miejsce ustalanego przez pozwanego kursu kupna (...) i kursu sprzedaży NBP dla (...) jakiegokolwiek innego miernika wartości (kursu średniego NBP, czy innego) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 września 2022r. I ACa 1093/21 baza Legalis)

Sąd Okręgowy w pełni podziela zaprezentowany pogląd . Konsekwencją jego przyjęcia jest wskazanie na nieważność umowy. W takiej sytuacji nie jest możliwe zastąpienie abuzywnych postanowień innymi postanowieniami. Zgodnie bowiem z wyrokiem TSUE z dnia 8 września 2022r. w sprawie C- 80/21 artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

Oceniając treści i okoliczności zawarcia spornej umowy przez obie strony na każdy z opisanych wyżej sposobów, dojść należało do wniosku, że z podanych wyżej przyczyn była ona nieważna.

Reasumując jakkolwiek by nie analizować przedmiotowej sprawy zawarta umowa kredytu z wielu przytoczonych względów nie wywiera skutków prawnych. Konsekwencją jej nieważności jest wzajemny zwrot świadczeń zgodnie z art. 410§ 2 k.c. i art. 410§ 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Mając na uwadze, iż jak wynika z opinii biegłej pozwani wpłacili wyższą kwotę niż ta którą otrzymali od banku w związku z tym brak podstaw do zasądzenia jakichkolwiek należności od pozwanych.

Dlatego też zaskarżony wyrok pomimo pewnych mankamentów uzasadnienia odpowiada prawu a złożona apelacja podlega oddaleniu a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c.

Dariusz Mizera